Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok VII. Kraków, LISTOPAD 1935. Nr. 10.

INFORMATOR

ORGAN TOWARZYSTWA WŁAŚCICIELI REALNOŚCI WIELKIEGO KRAKOWA

Adres Redakcji i admin.: Kraków, św. Marka 20. Tel. 146-78.

Redaktor: Dr. Adam Blatt.

Cena abonamentu:

Kwartalnie . . . . Zł. 1.80
półrocznie . . . . „ 3 20
rocznie . . . . „ 6.—

Członkowie Towarzystwa Właścicieli Realności Wielkiego Krakowa otrzymują „Informator" bezpłatnie.

ODEZWA!

Do P. T. Właścicieli Realności Wielkiego Krakowa!

Wielka wojna zapoczątkowała upadek zamożności właścicieli realności. Pogłębiający się kryzys niszczy nasze domy, a ciężary ponoszone przez właścicieli realności są ogromne!

Ciągły spadek dochodów, — nadmierne podatki, postawiły własność nieruchomą przed widmem ruiny!

Tak dalej być nie może!

Wysiłki jednostek nie pomagają! Musimy wspólnie starać się o poprawę naszego bytu, musimy wspólnie starać się o ulgi podatkowe, o odpowiednie ustawodawstwo i o wiele, wiele, wspólnych spraw.

Musimy wspólnie rozpocząć walkę i starania o ratunek dla zagrożonej własności nieruchomej.

Taką walkę i starania podjąć może — TYLKO WSPóLNA I SILNA ORGANIZACJA.

TOWARZYSTWO WŁAŚCICIELI REALNOŚCI WIELKIEGO KRAKOWA jest tą organizacją zawodową.

Jeżeli każdy właściciel będzie członkiem organizacji, to z głosem naszym liczyć się będą Władze Skarbowe, Miejskie itd., i wtedy drogą współpracy z decydującymi czynnikami, zapewnić potrafimy każdemu właścicielowi konieczne do życia ustawy i ulgi.

DLATEGO WSZYSCY WŁAŚCICIELE REALNOŚCI WINNI BYĆ CZŁONKAMI TOWARZYSTWA!

Cele nasze są jasne! Chcemy spełnić nasze obowiązki wobec Państwa, ale żądamy, aby nam to zostało umożliwione!

Zdajemy sobie sprawę, że dużo jest do zrobienia. Dlatego w pracy tej nie może braknąć żadnego z Właścicieli realności.

Wpisujcie się więc na Członków Towarzystwa Właścicieli Realności!

Nie wolno zwlekać! Nie liczcie na to, że inni się wpisują. To nie wystarczy! Także WPan powinien się wpisać, — aby wspólnie starać się o „lepsze jutro".

We wspólnym interesie leży, aby wszyscy Właściciele realności byli zrzeszeni w Towarzystwie Właścicieli Realności Wielkiego Krakowa, ul. św. Marka 20.

Nie rozchodzi się nam o wkładkę, bo nie jesteśmy Towarzystwem zarobkowem — ale chodzi nam o ilość członków, — gdyż od tego zależy siła naszej reprezentacji zawodowej!

Apelujemy do wszystkich Właścicieli, aby zrozumieli, że Organizacja jest OBRONĄ Waszych praw i Waszą Reprezentacją ZAWODOWĄ.

Wydział
Towarzystwa Właścicieli Realności
Wielkiego Krakowa.

Wpisy przyjmuje Biuro Towarzystwa ul. św. Marka L. 20 codziennie od 10—1 i od 4—6 popołudniu, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Korzyści Członków.

KAŻDY CZŁONEK Towarzystwa Właścicieli Realności W. Krakowa ul. św. Marka L. 20. I. p., korzysta z wszystkich urządzeń Towarzystwa

bezpłatnie!

I. Każdy Członek ma prawo do bezpłatnej PORADY PRAWNEJ w biurze Towarzystwa, przy ul. św. Marka L. 20. I. p., w sprawach dotyczących podatków, administracji, w sprawach lokatorskich i dozorców domowych.

II. Każdy Członek Towarzystwa korzysta z bezpłatnego wstępu na wszystkie POGADANKI I ODCZYTY, urządzane przez Towarzystwo, na których fachowi prelegenci zaznajamiają właścicieli domów z ich prawami i obowiązkami i pouczają o nowych ustawach i t. p.

III. Biuro Towarzystwa udziela codziennie bezpłatnych PORAD i WSKAZÓWEK co do PROWADZENIA KSIĄG GOSPODARCZYCH z realności. Również tylko Członkom, prowadzi Towarzystwo za minimalną opłatą, księgi gospodarcze.

IV. Otrzymuje bezpłatnie, z dostawą do domu „INFORMATOR", ORGAN WŁAŚCICIELI REALNOŚCI, w którym znajdzie wszelkie informacje i praktyczne wiadomości, ważne dla każdego właściciela domu.

TYLKO LICZEBNIE MOCNA ORGANIZACJA może UZYSKAĆ KONIECZNE ULGI!

WSZYSCY WŁAŚCICIELE REALNOŚCI WINNI BYĆ CZŁONKAMI ORGANIZACJI, której celem jest OBRONA WSPÓLNYCH INTERESóW!

WPISOWE NIE ISTNIEJE!

Wkładka miesięczna wynosi od 1.— zł miesięcznie do 2.50 zł., zależnie od wielkości domu. Za tę drobną kwotę otrzymuje WPan BEZPŁATNIE wszystkie powyższe świadczenia.

Towarzystwo Właścicieli Realności
Wielkiego Krakowa
Kraków, ul. św. Marka 20. tel. 146-78.

Czy to jest sprawiedliwe ... ?

Jedną z licznych bolączek właściciela nieruchomości, jest krzywda wyrządzana mu przez „proces mieszkaniowy", która fatalnie odbija się na dochodach Skarbu Państwa.

Sprawę wyjaśnimy na przykładzie.

Lokator mimo upomnień nie płaci komornego, np. w kwocie 150.— zł. miesięcznie. Powstałą 4-romiesięczną zaległość, w kwocie zł. 600.— dochodzi właściciel pozwem, oraz domaga się rozwiązania umowy najmu.

Z tą chwilą zaczynają się „cierpienia" właściciela realności, gdyż proces w I-ej instancji trwa normalnie kilka miesięcy.

Tymczasem lokator czynszu nie płaci i pierwotna zaległość wzrosła już do 8-miesięcznej zaległości!

Ileż to razy znękany właściciel proponuje lokatorowi ugodę sądową, godząc się na darowanie zaległego czynszu, — na dalsze kilkumiesięczne „darmowe" mieszkanie, byleby tylko lokator „zgodził się łaskawie" opróżnić lokal, w terminie określonym ugodą sądową.

Nielojalny lokator na ugodę się jednak nie zgadza, licząc na „długotrwałość" procesu.

Wreszcie zapada wyrok i *„Sąd zasądza pozwanego na zapłatę... Sąd nakazuje opróżnienie mieszkania i oddanie go w posiadanie właścicielowi. N a t o m i a s t S ą d o d m ó w i ł w n i o s k o w i p o w o d a o n a d a n i e w y r o k o w i r y g o r u n a t y c h m i a s t o w e j w y k o n a l n o ś c i!"*

Taka niestety utarła się praktyka Sądu w Krakowie!

Tu leży pierwsza krzywda, wyrządzona właścicielowi przez Sąd — i tu też leży pierwsza krzywda, mimowolnie wyrządzona przez Sąd, Skarbowi Państwa.

Przecież art. 355 k. p. c. wyraźnie postanawia, że Sąd nada wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności, — jeżeli opóźnienie utrudniłoby wykonanie wyroku, albo naraziło powoda na straty...

Zdawałoby się, że przepis ten jest jasny, że właśnie w procesach o zaległość czynszową i rozwiązanie najmu — powinien być stosowany! **Jeżeli bowiem wierzyciel dochodzi swej pretensji np. za towar,** to zaskarżona **pretensja pozostaje bez zmiany, a 10% odsetki wynagradzają powodowi ewent. szkodę!**

Niestety w sprawach **o komorne** jest notoryjnem, że wskutek dalszego niepłacenia, **wzrasta zwykle komorne o dalszą kilku, lub kilkunastu-miesięczną zaległość** i właśnie w tych sprawach Sąd powinien zastosować przepis art. 355 kpc., **ustanowiony dla zapobieżenia krzywdie powoda!**

Wspomniałem o szkodzie Skarbu Państwa! Powyższą praktyką Sądów właściciel pozbawiony został przez długi czas dochodów ze swej realności. Nie jest zatem w stanie zapłacić podatku i **powstałe z tego tytułu zaległości są poważną troską i ciężarem Skarbu Państwa** i „podatnika".

Mnożą się egzekucje skarbowe, mnożą się wypadki walenia domów, albowiem właściciel pozbawiony dochodów, nie ma pieniędzy ani na remont, ani na podatki.

Niestety od ogłoszenia wyroku Sądu Grodzkiego do czasu terminu rozprawy w Sądzie Odwoławczym (apelacyjnym), upływa zazwyczaj najmniej okres około 3—4 miesięcy, a skoro lokator „konsekwentnie" czynszu nie płaci, to zaległość wzrasta do 12—13 miesięcznej!

Jeżeli Sąd Odwoławczy na pierwszej rozprawie wyrok zatwierdzi — właściciel jest szczęśliwy! Uważa, że nareszcie pozbędzie się nielojalnego lokatora, — a czynsz? Niestety, w większości wypadków, **lokator,** który dopuszcza do takiej zaległości, **jest „nieściągalny".**

Przepis art. 413 kpc. postanawia, że **wyrok Sądu Apelacyjnego jest natychmiast wykonalny.** — W wypadkach, gdyby lokatorowi groziła **niepowetowana** szkoda, może Sąd **wyjątkowo** wstrzymać wykonalność. Inne przepisy kpc. mówią, że Sąd może nakazać pozwanemu (lokatorowi) złożenie zabezpieczenia (kaucji) na ew. szkodę powoda, w wypadku wyjątkowego wstrzymania wykonalności wyroku.

Tymczasem okazuje się, że mimo, iż właściciel wygrał proces w dwóch instancjach, — mimo istnienia zaległości czynszowej za kilkanaście miesięcy, — mimo art. 355 i 413 k. p. c., — Sąd nie pozwala na eksmisję! Z tego wynika, że lokator nadal czynszu nie płaci, a proces uważa za najtańszy sposób mieszkania!

Właściciel jest bezradny, bo ‚prawo i sprawiedliwość" obraca się przeciwko niemu i pozbawiony dochodów, narażony na kpiny nielojalnego lokatora, — sam popada w niewypłacalność i staje się ofiarą „sprawiedliwości". — Dom niszczeje, — Skarb traci podatnika, a pojęcie „prawa" zostaje u lokatora doszczętnie zniszczone!

Powyższe wypadki są na porządku dziennym i **bezwzględnie wymagają uregulowania!!!**

Nie wolno podważać autorytetu prawa!

Przez proces w trzeciej instancji uzyskuje niesumienny lokator dalszą zwłokę 4—6 miesięczną, podczas gdy zaległość wzrosła do 20 miesięcy.

Jeśli właściciel ma w swej realności dwóch lub trzech niepłacących lokatorów, powyższe sprawy stają się tragedją. Stoi on wtedy przed ruiną, a „martwa litera prawa" wyrządza **krzywdę — niepowetowaną!**

Tak jednak być nie powinno i sprawa ta woła o uregulowanie! Sąd Grodzki w wypadku „przewlekłego" procesu w sprawach mieszkaniowych, powinien nadać wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności. A jeżeliby powstała wątpliwość, to Sędzia I-ej instancji winien uzależnić wstrzymanie wykonalności od złożenia przez lokatora kaucji, w wysokości takiej sumy, aby dla żadnej ze stron nie mogła powstać szkoda. **Niektórzy pp. Sędziowie praktykę taką już stosują,** ale niestety, nie wszyscy.

A Sąd Odwoławczy?

Sądy Apelacyjne w sprawach mieszkaniowych wprowadzić powinny zasadę, że **wyrok Sądu apel. jest wyrokiem wykonalnym!** Taka praktyka nauczy społeczeństwo szacunku prawa i wyroków! — wprowadzi poczucie odpowiedzialności i „pewność obrotu", — kardynalne wymogi życia gospodarczego!

Taką praktyką — Sądy położyłyby podwaliny pod powrót normalnych warunków życia gospodarczego. **Winno być wyjątkiem, wstrzymanie wykonalności!** W tym jednak wypadku należy **bezwzględnie uzależnić wstrzymanie wykonalności od złożenia takiego zabezpieczenia,** któreby **uniemożliwiło szkodę** drugiej strony.

Tylko takie stanowisko jest sprawiedliwe!

Wskazanem byłoby, aby Panowie Sędziowie sprawę tę wzięli pod rozwagę! Zainicjowanie odpowiedniej praktyki i jednolitego stosowania art. 355 oraz 413 w sprawach mieszkaniowych, — jest sprawą społecznie i gospodarczo uzasadnioną!

„Martwą literę prawa" należy ożywić!

Sprawa opłat kanałowych.

Właściciele realności, którzy w swoim czasie wnieśli odwołania od nakazów płatniczych Magistratu, w sprawie opłat kanałowych, otrzymują w ostatnich tygodniach, decyzje Pana Wojewody Krakowskiego, nieuwzględniające wniesionych odwołań i utrzymujące w mocy nakaz płatniczy opłaty kanałowej.

Zaznaczamy, że decyzja Pana Wojewody jest ostateczną w toku instancji administracyjnej i wobec tego przysługuje tylko prawo wniesienia skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego w Warszawie.

W poprzednich numerach „INFORMATORA" daliśmy wyraz naszemu zapatrywaniu, że nałożone na właścicieli realności w Krakowie opłaty kanałowe są krzywdzące i sprzeczne z obowiązującemi przepisami prawnemi.

Wskazanem jest, aby właściciele realności, którzy decyzją Pana Wojewody czują się pokrzywdzeni, wnieśli indywidualne skargi do Trybunału Administracyjnego, gdyż w przeciwnym razie, nawet w wypadku, gdyby N. T. A. uznał słuszność naszych zarzutów, — ci właściciele, którzy skargi nie wniosą, **nie będą korzystać z ewentualnego zwrotu pobranych przez Magistrat opłat kanałowych.**

Skargi do Trybunału należy wnosić możliwie jaknajspieszniej, mimo, że termin do wniesienia wynosi 2 miesiące od daty doręczenia decyzji Pana Wojewody.

Bliższych informacyj udziela biuro Towarzystwa Właścicieli Realności W. Krakowa, ul. św. Marka 20. I. p. od 4—6 popołudniu.

„Miejska Własność Nieruchoma na skraju nędzy".

Pod powyższym tytułem pojawił się w dziale gospodarczym „Czasu" z dnia 13. X. br. artykuł, który ze względu na poruszony w nim bardzo aktualny problem, podajemy tu w streszczeniu:

Podając do wiadomości, że w ciągu najbliższych tygodni na terenie jednej tylko Łodzi 134 domy i fabryki wystawione będą na licytację przez samo Towarzystwo Kredytowe Miejskie i że nie lepiej dzieje się w kilkudziesięciu innych miastach Rzpltej, autor konstatuje, że mimo narad, konferencyj i zjazdów nie umiano znaleźć wspólnej drogi, po której zdążając, możnaby trafić do pożądanego celu. Dotychczas stosowana deflacyjna metoda uzdrowienia organizmu gospodarczego Państwa, obniżyła wartość nieruchomości miejskich, jak dotychczas, mniejwięcej do połowy. Dzięki niej jak i wysokim podatkom zmalały i dochody czynszowe wielokrotnie. A tymczasem długi hipoteczne są spetryfikowane. żadne moratorjum nie jest w stanie załatwić tej sprawy definitywnie. Nie pomagając ani wierzycielowi ani dłużnikowi, odsuwa ono tylko moment rozwiązania węzła gordyjskiego. Tylko głęboko pomyślana akcja oddłużeniowa może złemu zaradzić, a dokonać jej trzeba w rozmiarach, któreby uwzględniły wzrost realnej wartości pieniądza bez naruszenia kardynalnych zasad prawa własności. — Skąd powstała obecna tragiczna sytuacja własności nieruchomej? — pyta autor. Jest ona — jak słusznie podaje — **wynikiem przeciążenia podatkowego, państwowego i komunalnego, wyjątkowego ustawodawstwa mieszkaniowego, zbyt powolnego sądownictwa, niewspółmierności pomiędzy rentownością domów a oprocentowaniem kredytu, wkońcu zakorkowaniem rynków pieniężnych pożyczkami państwowemi.** I nie trzeba chyba dodawać, że czynnik najbardziej miarodajny czyli rząd polski rzeczowo i moralnie poczuwać się musi do obowiązku obmyślenia środków natychmiastowego oraz skutecznego ratowania własności.

Niezwykle poważną podstawę prawnomoralną dla akcji oddłużeniowej odnajduje autor w artykule 269 kodeksu zobowiązań, który opiewa: „gdyby z powodu nadzwyczajnych wypadków jakoto: zarazy, zupełnego nieurodzaju i innych klęsk żywiołowych, świadczenie było połączone z nadmiernemi trudnościami lub groziło jednej ze stron rażącą stratą, czego strony nie mogły przewidzieć przy zawarciu umowy, sąd może, jeżeli uzna to za konieczne, według zasad dobrej wiary, po rozważeniu interesów obu stron, oznaczyć sposób wykonania, wysokość świadczenia lub nawet rozwiązać umowę". A przecież nikt zaprzeczyć nie zechce, że właściciele nieruchomości zaciągając przed laty swe zobowiązania, przewidzieć nie mogli, że ustawa o ochronie lokatorów, wydana wyłącznie na okres przejściowy, powojenny, będzie nadal utrzymana, że specjalne dodatki kryzysowe będą zabierać kilkanaście procent brutto dochodów, że moratorjum dla bezrobotnych, ustalone na pół roku, będzie obowiązywać szereg lat, że podatek od nieruchomosci nałożony na jeden rok, stanie się podatkiem stałym. Wszystkie te nadzwyczajne okoliczności trudno było przewidzieć. **Domagają się więc właściciele nieruchomości miejskiej, by bądź to Sądy zostały uprawnione, bądź też ustanowione zostały odpowiednie urzędy, analogicznie do istniejących w rolnictwie, któreby udzielały ulg zarówno w wysokości obsługi, jak i sposobów spłaty obciążeń hipotecznych.** Bynajmniej nie ma to być mechaniczne pozbawienie praw wierzyciela, lecz tylko **uczciwe ustosunkowanie dłużnej przeszłości do teraźniejszej dochodowości.**

O wygląd naszego miasta!

Na dzień 11 listopada br. przypada doroczne Święto Niepodległości i Pokoju!

Z okazji powyższej uroczystości, WZYWAMY wszystkich Właścicieli realności w Krakowie, aby flagi państwowe i miejskie, wywieszane na realnościach, były czyste i niezniszczone.

Na powyższe zwracamy uwagę, dlatego, że obserwując w uroczyste dni Krakowa wiszące flagi, — nasuwa się nieraz refleksja o niedbałości właściciela domu, który wywieszając brudną lub zniszczoną chorągiew, daje smutny obraz porządku w swojej realności.

Dopomóżmy staraniom Prezydjum Miasta, o nadanie Krakowowi reprezentacyjnego wyglądu!

Przypominamy że...

...wolno wypowiedzieć umowę o pracę, dozorcom domowym, (bez ważnej przyczyny) tylko na dzień 31. marca 1936. Wypowiedzenie może nastąpić już obecnie; — najpóźniej jednak w dniu 31-go grudnia 1935.

...umowa najmu zawarta na czas oznaczony, dłuższy niż rok, winna być pismem stwierdzona.

...gdy czynsz jest płatny w odstępach czasu, **dłuższych niż miesiąc,** — najem można wypowiedzieć najpóźniej na 3-y miesiące naprzód, na koniec kwartału kalendarzowego; gdy czynsz jest płatny miesięcznie — na miesiąc naprzód, na koniec miesiąca kalendarzowego. Powyższe terminy ustawowe obowiązują w braku odmiennej umowy.

...drobne naprawy i wydatki, połączone ze zwykłem używaniem przedmiotu najmu, obciążają najemcę (lokatora).

...każdy z Członków Towarzystwa korzystać może z **bezpłatnych** PORAD PRAWNYCH we wszystkich sprawach swej realności, w biurze Towarzystwa Właścicieli Realności W. Krakowa, ul. św. Marka 20. I. p. od 4—6 popołudniu.

W środę dnia 6. listopada 1935 r.
o godz. 7·15 wieczorem w lokalu Towarzystwa Właścicieli Realności Wielkiego Krakowa ul. ŚW. MARKA 20 I. p. - wygłosi Prezes Towarzystwa

Dr. Leon Geldwerth

ODCZYT

na temat: „Postępowanie odwoławcze wedle ordynacji podatkowej"

Wstęp dla PP. Członków Towarzystwa i wprowadzonych Gości wolny.

Leży w interesie każdego zapoznanie się z przepisami podatkowemi, dlatego wskazanem jest, aby **właściciele realności jaknajliczniej się zjawili.**

Kredyt — a Komunalna Kasa Oszczędności.

Różni członkowie żalą się, że Komunalna Kasa Oszczędności w Krakowie wdraża obecnie egzekucję za zaległości z rat amortyzacyjnych pożyczek hipotecznych. Doniesiono nam, że egzekucje wdrożone zostały nawet w tych wypadkach, gdy zaległość wynosi zaledwie jedną ratę.

Zdziwieni jesteśmy obecnem postępowaniem, gdyż dotychczas Dyrekcja Kasy zawsze lojalnie odnosiła się do dłużników, w szczególności, jeśli chodziło o właściciela realności, i w tych wypadkach Komunalna Kasa okazywała jaknajwiększą tolerancję i ustępliwość.

Sprawa ta wymaga zastanowienia. W innych miastach Rzeczypospolitej, jak np. w Warszawie i we Lwowie delegacje właścicieli zwróciły się wprost do Min. Skarbu z interwencją i mimo, iż zaległość w przeciętnych wypadkach wynosiła po 5 do 7 rat półrocznych, zaległości nie były egzekwowane.

Powodem powyższych zaległości jest **n i e w y p ł a c a l n o ś ć** lokatora. Według statystyki b. min. Michalskiego wynoszą zaległości czynszowe 1 miljard złotych, a co gorsze zaległość ta nietylko nie opada, ale w dalszym ciągu wzrasta.

Tutaj więc leży wytłumaczenie powstałych zaległości z tytułu długoterminowego kredytu.

Nie jest prawie do pomyślenie typ właściciela realności, któryby posiadając gotówkę i otrzymując komorne, — dopuszczał do egzekucji zaległości rat pożyczki amortyzacyjnej.

Właściciele realności byli tymi, którzy na dewaluacji dolara nie zarobili i wspólnie z Kasami Oszczędności ponieśli konsekwencję dewaluacji, albowiem przeważnie załatwili swoje zobowiązania ugodowo z wierzycielami, naturalnie z własną niekorzyścią. Zaznaczyć należy, że niekorzyść ta widoczną jest wówczas, jeżeli uwzględnimy ogromny spadek wartości realności.

Również należy podkreślić, że **odsetki pobierane przez Kasę Oszczędności są olbrzymie** w stosunku do średniej rentowności domu, i to tak w stosunku do domów nowych, jak również w stosunku do domów podlegających ustawie o ochronie lokatorów. Ogromna podaż mieszkań zniwelowała prawie różnice czynszowe. Jeżeli porównamy wysokość oprocentowania stosowaną przez Towarzystwa Kredytowe Miejskie (około 4½%), oraz wielkie instytucje kredytu długoterminowego, to widocznem będzie jak ogromną jest stopa procentowa, zaliczana przez Komunalną Kasę Oszczędności.

Sprawa ta wymaga ustawowego uregulowania!

Ostatnio odbyła się w Min. Skarbu konferencja w sprawie zaległości właścicieli realności z tytułu dłużnych rat w Tow. Kredytowem Miejskiem m. Warszawy. Po dłuższych rozważaniach uzgodniono, że w uwzględnieniu ciężkiego położenia właścicieli realności, cała zaległość rat hipotecznych została dłużnikom (tj. właścicielom realności) rozłożona na 10 lat do sukcesywnej spłaty, — i to bez względu na to, czy egzekucja z nieruchomości została już wszczęta, czy nie! Naturalnie wszelkie kroki egzekucyjne zostały zastanowione.

Powołując się na znane ciężkie położenie właścicieli realności w Krakowie, **zwracamy się tą drogą do Szanownej Dyrekcji Komunalnej Kasy Oszczędności m. Krakowa, aby w wypadkach zaległości, stosowała ulgi względem zalegających z ratami właścicieli realności i umożliwiła proszącym, spłatę zaległości.**

WAŻNE UDOGODNIENIE DLA CZŁONKÓW TOWARZYSTWA!

Donosimy, że z dniem 1 listopada 1935 r. uruchomiliśmy dział **PROWADZENIA KSIĄG GOSPODARCZYCH** z realności — dla Członków naszego Towarzystwa.

Każdy właściciel realności może nam oddać Swoją księgę gospodarczą do prawidłowego prowadzenia, za minimalną opłatą miesięczną. Księgi prowadzimy w naszem biurze, przez rutynowanego księgowego. — Zapewniamy porządek, oszczędność i całkowitą dyskrecję.

Bliższych informacyj udziela Biuro Towarzystwa — ul. św. Marka L. 20. I. p.

SPROSTOWANIE:

W numerze 9. „Informatora" tytuł przytoczonego orzeczenia N. T. A. ma brzmieć „Czy wdowa odpowiada za niezapłacony przez męża podatek od lokali z czasu przed wejściem w życie Ordynacji Podatkowej" ?

Powyższe opuszczanie pisarskie niniejszem prostujemy.

Tępienie szczurów

jako akcja gospodarcza i higjeniczna.

Zarząd stoł. król. m. Krakowa zarządził na **dzień 14. XI. 1935 r.** powszechne, masowe tępienie szczurów na całym obszarze miasta.

Szczury powodują wielkie straty materjalne. Jeden szczur wyrządza szkody na około 18.— zł. rocznie. Pozatem szczury napadają i zagryzają ptactwo domowe: kury, kaczki, gęsi, gołębie itd., niszczą wszelkie tkaniny, papier, skóry, meble, uszkadzają izolacje przewodów elektrycznych, niszczą budynki, przegryzają podłogi i belki, i wyrządzają szkody w ogrodach, podgryzając korzenie drzew i roślin.

Niezależnie od szkód materjalnych, szczury są niebezpieczne dla ludzi, ponieważ przenoszą przez pchły różne choroby zakaźne, przedewszystkiem dżumę, tyfus plamisty, czerwonkę, żółtaczkę zakaźną, cholerę, gruźlicę i cały szereg innych chorób.

Z pośród wszystkich trutek na szczury, najodpowiedniejszą okazała się trutka z cebuli morskiej, która jest niesszkodliwa dla ludzi i zwierząt domowych, natomiast silnie trująca dla szczurów.

Wzorem większych miast europejskich przeprowadza także Kraków masowe tępienie szczurów na całym obszarze. **Wyłącznie użytą będzie trutka pod nazwą „RATOPAX",** zawierająca silny ekstrakt z cebuli morskiej. Trutka ta wypróbowana przez Państwowy Zakład Higjeny i Wydział Weterynarji Uniwersytetu Warszawskiego okazała się bardzo skutecznym środkiem do tępienia szczurów.

Powodzenie akcji tępienia szczurów **zależy w wielkim stopniu od współdziałania wszystkich mieszkańców** naszego miasta.

Wszelkich informacyj udziela Biuro informacyjno-Instrukcyjne przy ul. Lubicz 40 w podworcu — Telefon 125-52 i Towarzystwo Właścicieli Realności Wielkiego Krakowa, ul. św. Marka 20.

Poszukiwane **mieszkanie** 2 pokojowe z komfortem, na I-szym piętrze, w nowym domu. Zgłoszenia: Tow. Wł. Realności ul. św. Marka 20 I. p.

Wydawca: Towarzystwo Właścicieli Realności Wielkiego Krakowa w Krakowie. Redaktor odpowiedzialny: Dr. Leon Geldwerth.
Drukarnia M. Lenkowicza, Kraków, Meiselsa 4.